

Sygn. akt: I C 544/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., dnia 23 czerwca 2016r

Sąd Rejonowy w Gdyni, I Wydział Cywilny

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowicka - Midziak

Protokolant: Y. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 czerwca 2016r

sprawy z powództwa **T. P.**

przeciwko **E. G. i G. G. (1)**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanych E. G. i G. G. (1) solidarnie na rzecz powódki T. P. kwotę 23 760 zł. (dwadzieścia trzy tysiące siedemset sześćdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 lutego 2014r do dnia 23 czerwca 2016r, z tym ustaleniem, że obowiązek zapłaty jest solidarny z obowiązkiem G. G. (2) i Z. G. wynikającym z prawomocnego nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 29.10.2014r w sprawie o sygn. akt I Nc 1354/14;
2. należność zasądzoną w punkcie 1 wyroku w stosunku do pozwanych E. G. i G. G. (1) rozkłada na 47 rat: w tym 46 równych rat w kwotach po 500 zł. (pięćset złotych) każda, 47 rata w kwocie 760 zł. (siedemset sześćdziesiąt złotych) powiększona o odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 23 760 zł. od dnia 1 lutego 2014r do dnia 23 czerwca 2016r; raty płatne będą miesięcznie do dnia dwudziestego każdego miesiąca, poczynając od miesiąca następnego po uprawomocnieniu się wyroku w sprawie;
3. nie obciąża pozwanych kosztami procesu.

Sygnatura akt: I C 544/15

UZASADNIENIE

Powódka T. P. wniosła pozew przeciwko E. G., G. G. (2), G. G. (1) i Z. G., domagając się od pozwanych solidarnie zapłaty kwoty 23.760 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lutego 2014r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że jest właścicielem nieruchomości położonej w G. przy ul. (...). O. – D., dla której Sąd Rejonowy w Gdyni prowadzi księgę wieczystą nr (...), składającej się m.in. z działki zajmowanej przez pozwanych. Pozwani użytkują grunt o powierzchni 220 m², na którym usytuowany jest budynek mieszkalny, w którym zamieszkują. W okresie objętym pozvem nie uiszczali oni należnych opłat na rzecz właścicielki za całość zajmowanej powierzchni. Powódka domaga się od pozwanych zasądzenia solidarnie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie za całość zajętego gruntu wedle stawek miejscowych. Na dochodzoną należność składa się wynagrodzenie w łącznej wysokości 23.760 zł za okres od stycznia 2007r. do grudnia 2013r., przy czym za okres 2007-2011 powódka domaga się zapłaty kwoty 220 zł miesięcznie, a za okres 2012-2013 żąda kwoty 440 zł miesięcznie. Wezwania do zapłaty skierowane do pozwanych pozostały bez odpowiedzi.

(pozew k. 2-3)

W dniu 29 października 2014r. Sąd Rejonowy w Gdyni wydał nakaz zapłaty w sprawie o sygnaturze akt I Nc 1354/14 i uwzględnił powództwo w całości. Nakaz zapłaty uprawomocnił się w stosunku do pozwanych G. G. (2) i Z. G..

(nakaz zapłaty k. 35)

Pozwana E. G. wniosła sprzeciw od wyżej opisanego nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pozwana podniosła, iż nie wiadomo jej nic o jakiegokolwiek umowie zawartej przez nią z powódką, nadto z ostrożności procesowej zgłosiła zarzut przedawnienia oraz braku legitymacji procesowej po stronie powodowej.

(sprzeciw od nakazu zapłaty pozwanej E. G. k. 41)

Pozwana G. G. (1) również wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym podniosła, że nie jest właścicielką budynku, nie zawierała umowy i nie ma żadnych praw do tego budynku, którego właścicielem jest jej matka E. G..

(sprzeciw od nakazu zapłaty pozwanej G. G. (1) k. 44)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka T. P. jest właścicielką nieruchomości gruntowej położonej w G. przy ul. (...). O. – D. o łącznej powierzchni 1,756 ha, dla której Sąd Rejonowy w Gdyni prowadzi księgę wieczystą nr (...).

(dowód: odpis z księgi wieczystej nr (...)) k. 7-8)

Pozwane E. G. i G. G. (1) korzystają z części wyżej wskazanej nieruchomości o powierzchni 220 m².

(okoliczność bezsporna)

Pozwanym nie przysługuje żaden tytuł prawny do przedmiotowej nieruchomości. W 1993r. pozwana E. G. nabyła nakłady na wyżej wymienioną nieruchomość w postaci budynku mieszkalnego.

(dowód: przesłuchanie pozwanej E. G. k. 75)

Pozwana E. G. otrzymuje rentę w wysokości 800 zł, co miesiąc ponosi wydatki na opłaty za energię elektryczną w kwocie 220 zł oraz zakup butli gazowej w wysokości 60 zł. Pozwana G. G. (1) samotnie wychowuje syna, jest zarejestrowana jako bezrobotna w Powiatowym Urzędzie Pracy w G., jej dochód stanowi zasiłek dla bezrobotnych w wysokości 600 zł netto oraz alimenty na dziecko w wysokości 400 zł.

(dowód: przesłuchanie pozwanej E. G. k. 75, przesłuchanie pozwanej G. G. (1) k. 75-76)

Pismem z dnia 22 stycznia 2014r. powódka wezwała pozwanych do zapłaty kwoty 32.177 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w terminie 7 dni.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o wezwanie do zapłaty k. 16 wraz z dowodem nadania k. 17)

Możliwy do uzyskania przez powódkę w okresie od 1 stycznia 2007r. do 31 grudnia 2013r. wolnorynkowy czynsz z tytułu najmu części nieruchomości położonej w G. przy ul. (...). O. – D. 9P o powierzchni 220 m² wynosi 29.040 zł, przy czym w okresie od 1 stycznia 2007r. do 31 grudnia 2009r. możliwy do uzyskania miesięczny czynsz wynosił 220 zł, zaś w okresie od dnia 1 stycznia 2010r. do 31 grudnia 2013r. 440 zł.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości J. Ś. k. 104-139)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, dowodu z przesłuchania pozwanych E. G. i G. G. (1) oraz dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości J. Ś.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż dowody z wymienionych powyżej dokumentów są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, ani też żadna ze stron nie zaprzeczyła, że osoby podpisane pod tymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

Brak było również podstaw do kwestionowania zeznań pozwanych E. G. i G. G. (1), które w ocenie Sądu były szczerze, spójne i logiczne i nie budziły żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego. Podkreślić przy tym należy, że zeznania pozwanych, w szczególności co do ich sytuacji majątkowej i rodzinnej nie były kwestionowane przez stronę powodową.

W ocenie Sądu brak było również podstaw do kwestionowania dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości. Zważyć bowiem należy, iż opinia została sporządzona przez osobę posiadającą odpowiednią wiedzę fachową, jest jasna i wewnętrznie niesprzeczna, nadto nie budzi żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego czy logicznego rozumowania. Podkreślić również należy, że wnioski biegłego są stanowcze i należycie umotywowane. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że opinia złożona przez biegłego J. Ś. stanowi wiarygodny dowód na okoliczność wysokości wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania przez pozwane z części nieruchomości stanowiącej własność powódki i oparł na niej ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie.

Przechodząc do meritum, wskazać należy, iż powódka swoje roszczenia wywodziła z przepisów art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. Zgodnie z treścią art. 225 k.c. obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego. Natomiast stosownie do art. 224 § 2 k.c. od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiszczyć wartość tych, które zużył. Powyższe przepisy mają odpowiednie zastosowanie w stosunku między właścicielem rzeczy a posiadaczem zależnym (art. 230 k.c.). Podkreślić należy, iż przewidziane w art. 224 § 2 k.c. roszczenie o wynagrodzenie jest niezależne od woli właściciela, by rzecz odzyskać, wynika ono bowiem z samego faktu władania jego rzeczą przez osobę, która nie ma do tego żadnego tytułu prawnego (por.: wyrok SA w Katowicach z 26 maja 2011, I ACa 212/11, L.).

W pierwszej kolejności należało rozważyć podniesiony przez pozwaną E. G. zarzut przedawnienia roszczenia z tytułu bezumownego korzystania. W ocenie Sądu zarzut ten należało uznać za nieuzasadniony. Przede wszystkim podkreślić należy, iż w niniejszej sprawie bez wątpienia nie znajdzie zastosowania roczny termin przedawnienia określony w art. 229 k.c., który biegnie do dnia zwrotu rzeczy i obejmuje roszczenia jeszcze nie przedawnione, skracając ogólny termin przedawnienia do jednego roku od daty zwrotu rzeczy. Bezsporne bowiem pozostaje, że sporna nieruchomość wciąż pozostaje w posiadaniu pozwanych i nie została dotąd zwrócona właścicielowi. Dodatkowo, podkreślić należy, iż roszczenie o wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania staje się wymagalne już przed zwrotem rzeczy i może być dochodzone odrębnie od powództwa windykacyjnego i egzekucji wyroku windykacyjnego. Roszczenie właściciela powstaje i staje się wymagalne od początku władania przez posiadacza cudzą rzeczą, a z upływem czasu narasta tylko wielkość roszczenia pieniężnego właściciela (por. E. Gniewek, Kodeks cywilny. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe. Komentarz, Zakamycze 2001). W myśl art. 120 k.c. bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z momentem wymagalności każdego roszczenia. Jednocześnie zważyć należało, że wynagrodzenie należne właścicielowi z tytułu bezumownego korzystania z jego rzeczy nie dzieli się na świadczenia okresowe i nie może być dochodzone na

przyszłość; jest ono należnością jednorazową za cały okres korzystania z rzeczy przez posiadacza bez tytułu prawnego (por. wyrok SN z 7 kwietnia 2000 r., IV CKN 5/00, L., a także wyrok SN z 15 kwietnia 2004 r., IV CK 273/03, L.). Skoro zatem wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania z rzeczy nie jest świadczeniem okresowym to nie znajduje zastosowania trzyletni okres przedawnienia dla świadczeń okresowych, lecz ogólny dziesięcioletni termin przedawnienia, o jakim mowa w art. 118 k.c. Powyższy pogląd znajduje pełne potwierdzenie w orzecznictwie. W uchwale z dnia 24 października 1972 r., III CZP 70/72, OSNC 1973, nr 6, poz. 102 Sąd Najwyższy wskazał bowiem, że roszczenie właściciela z tytułu bezumownego korzystania z jego rzeczy nie jest roszczeniem o świadczenie okresowe i ulega dziesięcioletniemu przedawnieniu. W niniejszej sprawie powódka dochodzi natomiast należności za okres od 1 stycznia 2007r. do 31 grudnia 2013r. Zważywszy, że pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 29 września 2014r. – co zgodnie z art. 123 § 1 k.c. przerywa bieg przedawnienia – przyjąć należało, iż roszczenie powódki nie jest przedawnione.

Kolejną kwestią wymagającą wyjaśnienia była legitymacja procesowa powódki, zakwestionowana w sprzeciwie przez pozwaną E. G.. Zważyć należy, iż w świetle przepisu art. 224 k.c. osobą uprawnioną do dochodzenia roszczeń o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy jest właściciel pozbawiony posiadania rzeczy. Z załączonego do pozwu odpisu z księgi wieczystej wynika, że powódka T. P. jest właścicielką nieruchomości gruntowej położonej w G. przy ul. (...). O. – D., dla której Sąd Rejonowy w Gdyni prowadzi księgę wieczystą nr (...). Zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 o księgach wieczystych i hipotece (tekst jednolity Dz.U.2016.790) domniemywa się, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. Powyższe, oznacza, że skoro w księdze wieczystej zostało wpisane prawo własności przedmiotowej nieruchomości na rzecz powódki, to należy przyjąć, że powódka rzeczywiście jest właścicielem. Natomiast, jeśli strona pozwana twierdzi, że stan ujawniony w księdze wieczystej jest niezgodny ze stanem prawnym to powinna to wykazać. Wskazać należy, iż do akt niniejszej sprawy pozwana przedłożyła m.in. umowę kupna – sprzedaży baraku mieszkalnego z dnia 6 września 1952r., zawartą przez jej poprzedników prawnych. Przedmiotem tej umowy był budynek mieszkalny posadowiony na przedmiotowej nieruchomości. Podkreślić jednak należy, iż zgodnie z obowiązującą w polskim systemie prawnym zasadą superficies solo cedit budynek nie stanowi co do zasady przedmiotu odrębnej własności, lecz jest częścią składową nieruchomości (art. 191 k.c., art. 48 k.c.). W konsekwencji należy stwierdzić, iż pozwana E. G. nie nabyła prawa własności budynku jako odrębnego od gruntu przedmiotu własności, gdyż ten jako część składowa nieruchomości stanowi własność właściciela T. P., lecz pozwana nabyła nakłady, które mogą podlegać rozliczeniu na zasadach określonych w art. 226 k.c. w zw. z art. 230 k.c. Podkreślić nadto należy, iż swojego prawa własności pozwana nie może wywodzić z faktu posiadania części przedmiotowej nieruchomości, albowiem zgodnie z art. 4 ustawy o księgach wieczystych i hipotece przeciwko domniemaniu prawa wynikającemu z wpisu w księdze wieczystej nie można powoływać się na domniemanie prawa wynikające z posiadania.

Przesądziwszy powyższe należy rozważyć roszczenie powódki pod kątem przesłanek określonych w przepisach art. 224 – 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. Na wstępie należy wskazać, iż nie było sporu co do tego, iż pozwane miały wiedzę o tytule prawnym powódki do spornej nieruchomości, a zatem pozostawały w złej wierze. Jak bowiem wynika z zeznań E. G. już na początku lat 90 – tych XX w. pozwana uiściła na rzecz powódki jako właściciela nieruchomości należność w kwocie 600 zł za okres sześciu miesięcy (co było niesporne pomiędzy stronami) za korzystanie z tej nieruchomości. Odpłatność charakterystyczna dla takich stosunków prawnych jak najem czy dzierżawa przesądza o uznaniu pozwanych za posiadaczy zależnych. Zgodnie bowiem z treścią art. 336 k.c. posiadaczem zależnym jest ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą. Wskazać również należy, że pozwana zgodnie z treścią art. 6 kc, wobec zaprzeczenia tego faktu przez powódkę (k. 81 akt) , nie udowodniła w żaden sposób twierdzeń, że zapłaciła powódce kwotę 20 000 zł. za korzystanie z przedmiotowej nieruchomości w 1994r za kilka kolejnych lat, szczególnie że pozwana nie była w stanie wskazać nawet za jaki okres przedmiotowa wpłata nastąpiła.

Ostatnią kwestią sporną była wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z części nieruchomości. Jak podkreśla się w doktrynie posiadacz jest zobowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z cudzej rzeczy bez względu na to, czy właściciel rzeczy, nie korzystając z niej, poniósł jakąkolwiek stratę i niezależnie od tego, czy posiadacz faktycznie

korzystał z rzeczy - odnosząc korzyść wymierną (por.: T. Dybowski, Ochrona własności w polskim prawie cywilnym. *Rei vindicatio - actio negatoria*, Warszawa 1969, s. 188). W kwestii wysokości należnego wynagrodzenia zaaprobować należy generalne założenie, że właściwą będzie kwota „którą posiadacz musiałby zapłacić właścicielowi, gdyby jego posiadanie opierało się na prawie” (por.: S. Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe, Warszawa 1999, s. 317). Konkretniej rzecz ujmując można stwierdzić, że wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy obejmuje to wszystko, co uzyskałby właściciel, gdyby ją wynajął, wydzierżawił lub oddał do odpłatnego korzystania na podstawie innego stosunku prawnego (por.: E. Skowrońska-Bocian [w:] K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, t. I, Warszawa 1999, s. 532). W orzecznictwie wskazuje się, iż wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania powinno odpowiadać kwocie, jaką posiadacz w normalnym toku rzeczy musiałby zapłacić właścicielowi, gdyby jego posiadanie opierało się na prawie (por.: wyrok SN z dnia 23 maja 1975r. II CR 208/75 LEX 7707). Ponadto – jak wskazuje się w orzecznictwie – podstawą obliczenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości są pożytki cywilne, jakie z tej nieruchomości mógł uzyskać właściciel, zawierając umowę najmu czy też dzierżawy nieruchomości będącej w takim stanie, w jakim była w okresie, za jaki żąda wynagrodzenia (por.: wyrok SN z dnia 15 września 2005 r., II CK 61/05, LEX nr 221729). O wysokości należnego właścicielowi wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z jego rzeczy decydują stawki rynkowe za korzystanie z rzeczy danego rodzaju, a także czas posiadania rzeczy przez adresata roszczenia (por. wyr. SN z 15.4.2004 r., IV CK 273/03, L.; wyr. SN z 6.10.2006 r., V CSK 192/06, L. i wyr. SN z 7.4.2000 r., IV CKN 5/00, L., a także wyr. SA w Poznaniu z 4.4.2008 r., I ACa 147/08, niepubl.). Wobec sporu pomiędzy stronami co do wysokości przysługującej właścicielowi należności – na wniosek stron – Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości. W przedłożonej opinii biegły sądowy J. Ś. wskazał, że możliwy do uzyskania przez powódkę w okresie od 1 stycznia 2007r. do 31 grudnia 2013r. wolnorynkowy czynsz z tytułu najmu części nieruchomości położonej w G. przy ul. (...). O. – D. 9P o powierzchni 220 m² wynosi 29.040 zł. Strony nie wniosły żadnych merytorycznych uwag do opinii. W związku z powyższym, skoro powódka w niniejszej sprawie domagała się zasądzenia kwoty niższej, to na mocy art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. powództwo należało uwzględnić w całości. Na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 lutego 2014r. do dnia wyrokowania tj. dnia 23 czerwca 2016r. Zważyć bowiem należało, że przed wytoczeniem niniejszego powództwa, pismem z dnia 22 stycznia 2014r. powódka wezwała pozwanych do zapłaty dochodzonej w niniejszym postępowaniu należności w terminie 7 dni. W określonym terminie pozwana nie zaspokoiła roszczenia, które z dniem następnym po upływie tego terminu stało się wymagalne. Jednocześnie Sąd ustalił, iż zasądzone w pkt I. sentencji wyroku roszczenie jest solidarne z obowiązkiem G. G. (2) i Z. G. wynikającym z prawomocnego nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 29 października 2014r. w sprawie o sygnaturze akt I Nc 1354/14.

Zasądzoną od pozwanych na rzecz powoda kwotę 23.760 zł Sąd rozłożył na czterdzieści siedem płatnych miesięcznie rat, w tym czterdzieści sześć równych rat po 500 zł oraz jedną ratę stanowiącą kwotę 760 i odsetki ustawowe od kwoty 23.760 zł od dnia 1 lutego 2014r. do dnia 23 czerwca 2016r., ustalając termin zapłaty każdej z rat do dnia 20 – go każdego miesiąca, poczynając od następnego miesiąca po uprawomocnieniu się wyroku. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 320 k.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Jak podnosi się w doktrynie zastosowanie tego tzw. moratorium sędziowskiego może mieć miejsce jedynie w wypadkach "szczególnie uzasadnionych", tzn. wyjątkowych. Należy przyjąć, że owe "szczególne okoliczności" zachodzą wówczas, kiedy natychmiastowe wykonanie wyroku byłoby rażące sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Na przykład jeżeli ze względu na stan majątkowy, zdrowotny, rodzinny i inne niezwłoczne spełnienie świadczenia lub jednorazowo spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe, bardzo utrudnione lub narażałoby pozwanego albo jego bliskich na niepowetowaną szkodę (por. A. Zieliński (red.) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, wydanie 7, C.H. Beck 2014 s. 563). Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty ma jednak ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratałnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat (por. A. Zieliński (red.) Kodeks..., s. 564, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970r., III PZP 11/70, OSN 1971, Nr 4, poz. 61). Stosując przepis art. 320 k.p.c. Sąd powinien rozważyć wszystkie okoliczności danej sprawy, zarówno dotyczące pozwanego, jak i powoda (por. A. Zieliński (red.) Kodeks..., s. 564). W ocenie Sądu przypadek pozwanych należy uznać za szczególnie uzasadniony w rozumieniu przepisu art. 320 k.p.c., co uzasadnia zastosowanie moratorium sędziowskiego. Podkreślić bowiem należy, że z

zebranego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że pozwane znajdują się w trudnej sytuacji życiowej i finansowej. Podkreślić bowiem należy, iż dochód pozwanej E. G. stanowi renta w wysokości 800 zł, z której pokrywa w całości opłaty za media (prawie 300 zł miesięcznie). Druga z pozwanych G. G. (1) samotnie wychowuje córkę, jest bezrobotna, a wydatki związane z utrzymaniem dziecka pokrywa z zasiłku dla bezrobotnych (600 zł) oraz alimentów (400 zł), natomiast opłaty za media uiszcza za nią matka. W tych okolicznościach pozwane nie są w stanie jednorazowo spłacić całej dochodzonej w niniejszym postępowaniu należności. W ocenie Sądu rata w kwocie 500 zł uwzględnia aktualną sytuację finansową pozwanych, a wysokość raty pozwala im na zaspokojenie podstawowych potrzeb egzystencjonalnych. Nadto ustalona rata uwzględnia interes wierzyciela, który w okresie niecałych czterech lat otrzyma całą kwotę wraz z żądanymi odsetkami.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Nie ulega wątpliwości, że przepis art. 102 k.p.c. urzeczywistnia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Zważyć jednak należy, iż nieskonkretyzowanie w tym przepisie „wypadków szczególnie uzasadnionych” oznacza, że to sądowi rozstrzygającemu sprawę została pozostawiona ocena, czy całokształt okoliczności pozwala na uznanie, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, przemawiający za nieobciążaniem strony przegrywającej spór kosztami procesu w całości lub w części. Takie stanowisko znajduje również potwierdzenie w orzecznictwie. W wyroku z dnia 2 października 2015 r. I ACa 2058/14 LEX nr 1820933 Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że sposób skorzystania z przepisu art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstąpienie, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór. Ustalenie, czy w danych okolicznościach zachodzą „wypadki szczególnie uzasadnione”, ustawodawca pozostawia swobodnej ocenie sądu, która następuje niezależnie od przyznanego zwolnienia od kosztów sądowych. Zgodnie natomiast ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w postanowieniu z dnia 22 lutego 2011r. II PZ 1/11 trudna sytuacja życiowa, majątkowa, zdrowotna, osobista, która uniemożliwia pokrycie przez stronę kosztów procesu należnych przeciwnikowi, należy do okoliczności uzasadniających odstąpienie od zasady wyrażonej w art. 98 § 1 kpc. Dokonując tej oceny sąd orzekający winien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości, a podważenie oceny tego sądu wymaga wykazania że jest ona wadliwa. W ocenie Sądu sytuację pozwanych – o której mowa była powyżej – należy uznać za szczególną w świetle art. 102 k.p.c. W ocenie Sądu w sytuacji, w jakiej znalazły się pozwane, obciążenie ich całością lub nawet tylko częścią kosztów procesu pozostaje trudne do pogodzenia z poczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego.